

Toruń, 16.06.2023

Prof. dr hab. Anna Wysocka  
Dziedzina Sztuki  
Dyscyplina Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki  
Wydział Sztuk Pięknych  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej pt. „Hermetyczne formy o charakterze fraktalnym”, autorstwa Pani mgr Justyny Warwas, w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, zrealizowanej pod opieką merytoryczną Promotora Pana dra hab. Janusza Rafała Głowackiego.

### ZLECENIODAWCA RECENZJI:

Rada ds. Nadawania Stopni Naukowych i Stopni w Zakresie Sztuki Uniwersytetu Humanistyczno - Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie, pismem z dnia 31.05.2023, po posiedzeniu w dniu 19.05.2023 roku, poprosiła mnie o wzięcie udziału w przewodzie doktorskim oraz napisanie recenzji rozprawy doktorskiej Pani mgr Justyny Warwas. Dysertacja nosi tytuł „Hermetyczne formy o charakterze fraktalnym” i została napisana pod kierunkiem dra hab. Janusza Głowackiego, prof. UJD.

### PODSTAWOWE DANE O DOKTORANTCE

### ORAZ INFORMACJA O PRZEBIEGU PRACY NAUKOWO - ZAWODOWEJ:

Informacje zawarte w tej części recenzji otrzymałam w dodatkowym materiale, o który zwróciłam się do Rady ds. Nadawania Stopni Naukowych i Stopni w Zakresie Sztuki Uniwersytetu Humanistyczno - Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie.

Pani Justyna Warwas uzyskała tytuł zawodowy magistra sztuki w zakresie Malarstwa sztalugowego na Wydziale Wychowania Artystycznego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie w 2008 roku. Dyplom z malarstwa obroniła z wyróżnieniem w pracowni prof. Jarosława Kweclicha. Obecnie pracuje jako asystentka na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Humanistyczno - Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie.

W ramach działalności naukowej Kandydatka była kierownikiem kilku projektów statutowych oraz brała udział w międzynarodowych sympozjach, poświęconych sztuce.

Dwukrotnie otrzymała Stypendium Artystyczne Prezydenta Miasta Częstochowy. Od 2012 roku jest komisarzem Międzynarodowego Biennale Miniatury. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem oraz fotografią. Jest osobą bardzo aktywną wystawienniczo, zarówno w ramach wystaw indywidualnych, jak i zbiorowych, organizowanych w kraju i poza nim. Ponadto Jej ilustracje oraz fotografie były publikowane w prasie polskiej i zagranicznej. W analizowanej poniżej dysertacji znajdują się wzmianki o zrealizowanych przed doktorskim, wcześniejszych cyklach prac Pani Warwas i ich najistotniejszych elementach plastycznych. Natomiast w dodatkowej dokumentacji, o której wyżej wspomniałam, zostały zamieszczone zdjęcia tych bardzo interesujących i oryginalnych obrazów. **Stanowią one istotną część konsekwentnej, prawie piętnastoletniej drogi artystycznej Pani mgr Justyny Warwas.**

#### **ANALIZA ORAZ OCENA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ ORAZ REALIZACJI ARTYSTYCZNEJ:**

Rozprawa doktorska pt. „**Hermetyczne formy o charakterze fraktalnym**”, autorstwa mgr Justyny Warwas, została podzielona na następujące rozdziały:

1. **Wstęp**
2. **Czym jest hermetyczność? Hermetyzm w filozofii i religii**
3. **Hermetyczne, czyli zamknięte formy jako definicja bezpieczeństwa**
4. **Fraktale w hermetycznych formach**
5. **Czym właściwie są fraktale?**
6. **Porządkowanie chaosu - zakończenie**
7. **Bibliografia**
8. **Dokumentacja prac**

We **Wstępie** dysertacji doktorskiej dowiadujemy się, że stan izolacji od zawsze sprzyjał Autorce w osiągnięciu harmonii ciała i rozumu. Pozwalał wyalienować się od dotychczasowego sposobu myślenia, warunkującego określone zachowania. Częste podróże umożliwiały ową izolację, generując dystans, zarówno fizyczny od stałych miejsc pobytu, jak i psychiczny, pozwalający inaczej ocenić dotychczasowy bieg życia. Pobytu w różnych lokalizacjach na świecie okazały się pomocne w stworzeniu hierarchii tych najważniejszych dla wewnętrznego rozwoju Doktorantki, przybliżając Ją jednocześnie do odnalezienia miejsca, w którym w pełni mogłaby poczuć oraz realizować własne „ja”.

W rozdziale pt. **Czym jest hermetyczność? Hermetyzm w filozofii i religii** Pani Warwas przedstawia etymologię słowa - hermetyczny. Ponadto nakreśla

genezę, tło historyczne, założenia i rozwój oraz wpływ ruchu filozoficznego, zwanego hermetyzmem, na późniejszą myśl. Najogólniej rzecz ujmując, zakładał on jedność i niepodzielność Wszechświata, w którym wydarzenia zachodzą synchronicznie i rządzą nimi te same reguły, zarówno w sferze duchowej, jak i zmysłowej. Dotycząc Boga, człowieka oraz natury determinują fakt, że element stwórczy występuje w każdej części materii.

W kolejnym rozdziale, noszącym tytuł *Hermetyczne, czyli zamknięte formy jako definicja bezpieczeństwa* mgr Justyna Warwas przywołuje swoje prace malarskie, przypisując im znamiona sztuki konkretnej. Zwraca uwagę na wybór kompozycji zamkniętych, które określa jako „tarczę ochronną”. W geometrycznych formach, lokowanych na jednolicie, płasko malowanych tłach, zapisała wspomnienia przeplatane z nawiązaniem do dalece interpretowanej natury, będącej świadkiem tychże, tworząc w efekcie formy, inspirowane fraktalną budową rzeczywistości. W dalszej treści Doktorantka pisze o poczuciu bezpieczeństwa, które, w Jej odczuciu, umożliwia rozwój jednostki. W tym kontekście, sygnalizowana we *Wstępie* izolacja, tożsama z hermetycznością, może być receptą na negatywne bodźce zewnętrzne. Tym samym mgr Warwas przenosi swoje refleksje na aktywność twórczą, pisząc: „Ten hermetyzm w moich pracach nie wynika z chęci odcięcia się od świata i ludzi, ale z potrzeby zachowania istotnych wspomnień, śladów czy energii miejsc i aktualnego stanu malarskiej świadomości”. (str. 11) W tym świetle Autorka traktuje swoje obrazy jak nośniki własnej, przeżytej historii, ze świadomością zniekształcającej oraz fabularyzującej je pamięci, jak również działającego na niekorzyść czasu. Analizuje wieloaspektowość pojęcia pamięci, z akcentem na indywidualną, podkreślając jej selektywną naturę oraz towarzyszące emocje, związane z pozytywnym lub negatywnym nacechowaniem wspomnień. Jednocześnie artystyczne założenie stanowi użycie odpowiednich środków wyrazu, w celu wpisania dzieł w aktualny czas. „Taki koncept hermetyczności przejawia się w moich pracach. Historia jednostki zapisana językiem współczesności”, czytamy. Najistotniejszym źródłem inspiracji Doktorantki jest natura, z jej nieskończonym bogactwem, dającym ogromny wachlarz bodźców oraz generującym rzekę możliwości w zakresie ich artykulacji. W odniesieniu do tych kwestii, mgr Justyna Warwas nakreśla tło historyczne, z którego czerpie także w ramach własnych działań twórczych. Przywołując Land Art, z jego działaniem estetycznym i niejednokrotnie ekologicznym przesłaniem, wyjaśnia: „Dwie cechy, które skumulowały się w moich pracach - zamknięcie przedmiotów, form i siła środowiska naturalnego, obecne chociażby w dziełach Christo - stały się dla mnie ciągiem poszukiwań”. (str. 12)

W podsumowaniu tego rozdziału czytamy: „Hermetyczność przekazu nie ma w zamyśle odcięcia tych myśli od świata zewnętrznego, ale ma pomóc w ukształtowaniu ich w formę, która będzie budować moje wewnętrzne przekonania. Hermetyczność pamięci. Hermetyczność wspomnień. (...) Hermetyczność form w moich obrazach postrzegam jako subiektywno-metaforyczne zamknięcie się na wszelkie negatywne postawy, zdarzenia i energie. Jest malarską - wyimaginowaną w formach geometrycznych - opowieścią o dzieciństwie i beztróskim życiu.” (str. 14, 15)

**Fraktale w hermetycznych formach** to kolejny rozdział analizowanej dysertacji. Na początku Autorka stwierdza, że Jej dotychczasowe obrazy i rysunki były elementami drogi do prezentacji doktorskiej. W cyklach pt. „Underconstruction” oraz obrazach pt. „Florobotanica”, prezentowanych w Galerii ArtInspectorat w Mallnitz (Austria, 2017) Doktorantka tworzyła coś w rodzaju układanki, z chaotycznie rozrzuconych przedmiotów, podlegających różnorodnym zabiegom dekonstrukcji i degradacji, które składała w nowe całości. Odnosiła się przy tym do swojego ówczesnego życia oraz szukała odpowiedzi na nurtujące Ją pytania. Jednocześnie, Pani Warwas ocenia, że chaos stał się motywem przewodnim Jej ekspresji, doprowadzając do odkrycia, na własne potrzeby, fraktali i w efekcie tworzenia, na początku intuicyjnych form „fraktalopodobnych”. Prezentacja doktorska stała się zatem punktem kulminacyjnym, kumulującym wszystkie dotychczasowe doświadczenia artystyczne. Jednocześnie otworzyła nowe, niespodziewane przestrzenie twórcze, także z racji próby konfrontacji z fraktalami w ich matematycznej odślonie. Punktem wyjścia stały się badania oraz twierdzenia Mandelbrota, związane z odkryciem fraktali. To pozwoliło Autorce na zapis wspomnień przy pomocy języka abstrakcji. Na potrzeby pracy artystycznej Pani Warwas posłużyła się następującą definicją: „Często mówi się, że fraktal (łac. fractus – złamany, cząstkowy) to krzywa, powierzchnia lub bryła, ale nie w znaczeniu klasycznej geometrii, powstająca w procesie kolejnego dzielenia figury. Multiplikacja. Wieloznaczność. Obiekt samopodobny lub nieskończenie powtarzalny w formie”. Według założeń Mandelbrota gładkie powierzchnie nie istnieją, a geometria jest zaburzona i dotyczy kształtów nieregularnych, mających swoje odniesienia w naturze. W efekcie pod pojęciem fraktal kryje się „osobliwy ład”, który jest zasadą naszej rzeczywistości. (str. 18)

**Czym właściwie są fraktale?** Odpowiedzi na to pytanie, analizując różne teorie popularnonaukowe (Haramain, Lungold, Mandelbrot, Braden) szuka Doktorantka w kolejnym rozdziale. Puentę tych analiz umieszcza na początku swoich rozważań: „Struktura fraktalna kształtuje byt materialny i niematerialny, kreuje czas. Otacza wszystko. I jest wszystkim. Ta niesamowita wiadomość buduje całkowicie nową perspektywę naszej rzeczywistości. Fraktal stanowi

meritum każdego kształtu, każdej wartości, każdej przestrzeni i sprawia, że nawet pozornie chaotyczne obszary wewnętrznie tworzą osobliwy porządek. Wiadomo jak dotąd tylko, że powtarzalność, jaką odznacza się ta istota, występuje dosłownie wszędzie – od prostych form materii, po czasoprzestrzeń i potencjalne wymiary czasu.” (str. 20) Na tle rozbudowanych dywagacji i analiz, w świetle których Artystka staje się także „badaczem”, pada nazwisko japońskiego twórcy Hokusai. W jego drzeworytniczym dziele pt. Wielka fala w Kanagawie, wspomniany już Mandelbrot, zauważył przykład pojawienia się fraktali. Dr Warwas wymienia także inne przykłady dzieł artystów, którzy zauważali i wprowadzali do swoich prac kształty fraktalne. Analizuje również takie rozwiązania w architekturze, odnosząc się chociażby do filozofii oraz kosmologii hinduistycznej, które istniejąc ponad 3000 lat, w sposób naturalny traktują fraktale, co druzgocąco wyprzedza teorię geometrii fraktalnej, rozwijającej się pod koniec XX wieku. Następnie na tle powyższych rozważań Pani Warwas umiejscawia zjawisko synestetyzmu, związane z nakładaniem się na siebie różnych doznań zmysłowych, co analizuje w oparciu o wybrane teorie naukowe. „Zagadnienie to mocno mnie zainspirowało (pisze), gdyż z jednej strony łączy się z fraktalami, z drugiej jest czymś w rodzaju bramy, która wiedzie do ukrytych obszarów naszego mózgu.” (str. 23)

Poznawanie oraz pogłębianie wiedzy w powyżej zarysowanych zakresach generowało bodźce do tworzenia szkiców oraz małych form malarskich. Jako przykład mgr Justyna Warwas podaje „Wyspy niebyłe”, zestaw sześciu obrazów o wymiarach 100 x 100 cm. „Małe, poszarpane brzegi, które otacza bezkres wody. To moje reminiscencje, które jak przyptyw i odpływ atakują moją pamięć. Nieregularne i poszarpane. Jak fraktale. Nie zastosowałam w nich realistycznego odbicia kolorystycznego oceanu, chociaż oscylują w obrębie błękitów, jasnych zieleni, gdzieniegdzie wysanego z koloru i ukazującego wodę w odcieniu nienasyconego fioletu. W jednym z nich pojawia się tło o zabarwieniu żółtym – jak solankowe wody w Dolinie Danakilskiej, wokół wulkanu Dallol, w Etiopii, niedaleko granicy z Erytreą. Miejsce, gdzie kolory wód mieszają się od żółcieni, pomarańczy, aż po jaskrawe zielenie. (...) Wyspy przenikają się nawzajem, warstwy obrazu nakładane są jedna na drugą. Strukturalne powierzchnie nachodzą na siebie i na wykreślone obok kształty. Cała seria jest pokłosem poszukiwań we fraktalnym świecie, co doprowadziło mnie do badań nad liniami brzegowymi.” (str. 25)

Celowo cytuję tak obszerny fragment wypowiedzi Doktorantki, aby przybliżyć Jej, momentami wręcz poetycki, język opisujący wrażenia wizualne przenoszone na płótno. Zwrócić uwagę na szczególną wrażliwość kolorystyczną oraz umiejętność konstruowania wypowiedzi mocno działającej na wyobraźnię. Daje to dużą przyjemność obcowania z lekturą dysertacji.

Zarazem wywołuje poczucie bezcelowości interpretacji tych pięknych opisów na rzecz recenzji, wzbudzając pokusę zacytowania kolejnych fragmentów, co czynię poniżej.

„W każdym z moich obrazów tego cyklu (pisze o realizacjach habilitacyjnych Pani Warwas) pojawia się struktura przypominająca tkanki żywego organizmu oglądanego pod mikroskopem. Forma, która zbliżona jest do kształtu drzew, jest głównym nośnikiem obrazu. Mocno rozdrobniona w środku, ale zarazem z wyrazistym konturem, utkana z siatki drobnych linii i punktów, otoczona jest jednolitą, płaską plamą barwną. (...) W kilku obrazach każda forma zbudowana jest dodatkowo z modułów. Dopiero w nich zawarte są mikroskopijne linie stanowiące siatkę. Formy moich obrazów konfigurowane są zwykle w zamknięte i hermetyczne kompozycje. Cały chaos elementów określony jest pewnego rodzaju granicą – linią brzegową, która nad owym chaosem pozwala mi zapanować.” (str. 27)

„Czym jest kolor w moich obrazach? (czytamy) Jest intuicyjnym przetransponowaniem ulotnych fragmentów wyobraźni na środek wyrazu malarskiego. Odrealnienie, autonomiczność barw i zestawienie ich w większości przypadków w kolorystyczne kontrasty, miało wzbudzić we mnie chęć przywołania świata z dziecięcych wizji. W całym cyklu nie ma łagodnych przejść tonalnych – za to zderzenia kolorów są gwałtowne, a barwy kładzione płasko. Delikatny światłocień i gra świetlna pojawiają się na siatkach struktur fraktalopodobnych. Zastosowałam zestawienia kolorystyczne jako czynnik dynamiczny, zmienny, dostosowując go do swoich emocji. (...) I choć mocny kolor dominuje w moich pracach, najważniejsza od początku była konstrukcja i forma. Zaczepnięte z natury motywy przemieniałam na obiekty, nie tyle abstrakcyjne, ile odrealniające świat i poddające się moim subiektywnym odczuciom. Geometria i pewna bryłowość obiektów w moich pracach spowodowały, że kolor staje się czymś wyabstrahowanym.” (str. 28)

I dalej: „W przestrzeniach moich obrazów – które są budowane głównie na skrawkach wspomnień pejzaży i miejsc – świadomie zrezygnowałam z określonego horyzontu, który miałby wytyczyć perspektywę i zbudować iluzję głębi. Obiekty lewitują w przestrzeni, która je otacza, powodując unoszenie się brył w nieokreślonej bliżej sferze, co daje poczucie głębi skojarzeniowo-umownej, pozyskiwanej przez kontrasty barwne.” (str. 29)

Na tym tle Doktorantka wspomina o powodach, dla których inspirowała ją twórczość Olafura Eliassona oraz Leona Tarasewicza.

**Powyższa analiza własnych rozwiązań plastycznych ma swe źródło w bogatych, lokowanych w różnych dziedzinach, inspiracjach mgr Justyny Warwas, bardzo interesująco opisanych. Autokomentarz, dotyczący zabiegów formalnych zastosowanych w realizacji doktorskiej pt. „Opowieści fraktalne”**

jest wyczerpujący, niezwykle wnikliwy i trafny. Świadczy o doskonałej umiejętności swobodnego operowania językiem z zakresu dyscypliny.

Ostatni rozdział pt. *Porządkowanie chaosu – zakończenie* jest podsumowaniem wszystkich rozważań w ramach dysertacji.

Sposób, w jaki Doktorantka kończy refleksje zawarte w dysertacji, lokując je w kontekście aktualnej kondycji świata, jest przekonujący w warstwie formalnej i merytorycznej. Jednocześnie Pani Warwas niejako wchodzi w rolę recenzenta własnych prac. Ta umiejętność autoanalizy świadczy o znaczącym bagażu doświadczeń artystycznych, wspomaganych erudycją, rodzącą wszechstronność i pozwalającą na swobodne poruszanie się na wielu obszarach.

Wobec tego pozwolę sobie na jeszcze jeden cytat, kończąc w ten sposób analizę ostatniego rozdziału tej frapującej rozprawy doktorskiej.

„Paradoks zawarty w moich pracach polega na hermetycznym i szczelnym zamknięciu obiektów o fraktalnej strukturze, które w swoim naturalnym miejscu są chropowate, nieregularne i wymykające się wszelakim regułom na ich obliczanie. W dążeniu do uporządkowania chaosu materii w moich obrazach zostały wciągnięte w pewne ramy, by całość kompozycji zatrzymać na płótnie. Kilka z nich po drodze staje się pewnego rodzaju eksperymentem, wymyka się z zakreślonej im wcześniej granicy i wychodzi poza wymiar podobrazia, ale zawsze są dla mnie momentem wchodzenia do obrazu, a nie próbą ucieczki z niego. Są przykładem kontroli obiektów na płótnie, analizą, która dąży do okiełznania chaosu i czegoś tak niezdefiniowanego, jak fraktale. Ich złożoność i różnorodność były dla mnie tym większym wyzwaniem, że całą gamę tych cech próbowałam zamknąć w polu obrazu. (...) Pracując nad każdym z tych obrazów, mając w myślach nieskończenie wiele możliwości kombinacji układów fraktalnych – które same w sobie można powielać w nieskończoność – zdecydowałam o możliwie największej redukcji warstw malatury, jaka dla danego obrazu była możliwa. (...) Dla większej klarowności i oczyszczenia przestrzeni między obiektami. Wszystkie opisane zjawiska, wszystkie mniejsze i większe odkrycia, które pojawiły się podczas pisania tej pracy, nakreśliły mi jednoznacznie, że całokształt wszystkiego, co nas otacza, jest ze sobą nierozdzielnie powiązany. Każdy kształt, każdy żywy organizm ma wpływ na otaczające nas uniwersum.” (str. 30)

Podsumowując, przedstawiona do oceny rozprawa doktorska Pani mgr Justyny Warwas pt. „Hermetyczne formy o charakterze fraktalnym” została przygotowana i opublikowana w sposób profesjonalny i atrakcyjny wizualnie. Układ dysertacji, podzielonej na rozdziały i zakończonej dokumentacją dzieł jest czytelny, przejrzysty i logiczny. Zastosowany język pozwala na konstruowanie spójnego przekazu w ramach dyscypliny sztuki plastycznej

i konserwacja dzieł sztuki, a przede wszystkim świadczy o wiedzy, umiejętnościach oraz kompetencjach Autorki. Przedmiotem oraz celem tejże rozprawy było twórcze rozwiązanie problemu naukowego oraz zastosowanie jego wyników w ramach oryginalnego dokonania artystycznego. Pani Warwas w pełni zrealizowała swoje założenia. Stało się tak dzięki odpowiednio zastosowanym metodom badawczym, zarówno w ramach podbudowy teoretycznej, jak i wykorzystania wcześniejszych doświadczeń artystycznych oraz zakończonych sukcesem eksperymentów w zakresie warsztatu malarskiego, zastosowanych w cyklu doktorskim. Taka postawa wskazuje na ciągły niepokój twórczy Autorki, prezentującej szeroką wiedzę teoretyczną w dyscyplinie oraz umiejętność i sprawność samodzielnego prowadzenia zarówno pracy naukowej, jak i artystycznej. Dysertacja Pani mgr Justyny Warwas jest wyjątkowo interesującą oraz wnikliwą lekturą.

Główne dokonanie stanowi cykl prac pt. „Opowieści fraktalne”. W pełni zgadzam się z pogłębioną analizą i interpretacją własnego dzieła przez Doktorantkę. Pozwoliła na to Jej dojrzałość artystyczna oraz багаż, zarówno twórczych, jak i życiowych doświadczeń. Na wyjątkowość oraz niepodważalną oryginalność tej wypowiedzi malarskiej składa się interesująca i kompatybilna podbudowa teoretyczna, ale i bez niej malarstwo to bez problemu „się broni”.

Na bezkompromisowe i mocne działanie prac Pani Warwas, wobec którego odbiorca nie może pozostać obojętnym, wpływ mają: dominująca konstrukcja oraz zróżnicowane kompozycje; wypracowana i niepowtarzalna forma; działanie dynamicznymi, wyszukаныmi i zdecydowanymi zestawieniami nasyconych i soczystych barw, w ramach których pojawia się cały wachlarz niuansów; szczególna wrażliwość w tworzeniu wielowarstwowej tkanki malarskiej w zakresie własnej techniki mieszanej; imponujące formaty prac; gra na kontrastach barw i form; zabiegi w traktowaniu figury i tła, dzięki którym wzajemnie wzmacniają swoje działanie.

W warstwie interpretacyjnej ujmuje poetycki klimat i metafizyczny charakter tych obrazów. Rozmalowane w swych warstwach figury, najczęściej o cechach form biologicznych, wpisanych w nieregularne konstrukcje, lewitują jak chmury – niekiedy ulotne, innym razem konkretne i określone, w przestrzeniach, opartych o całe spektrum błękitów, ultramaryn, fioletów, ugrów, zieleni, czy kobaltów, wrażliwie przełamanych. Pomimo płaskiego traktowania, tła odnoszą w sposób pośredni do tego, co nienamacalne. Multiplikacje, szablonowość, swoista graficzność tych prac wprowadzają ład i syntezę oraz harmonię, wpływającą na ich odbiorcę.



Doktorantka w pełni dojrzała do dokonywania słuszych wyborów podczas procesu twórczego, dzięki podróżom, obserwacji, wnikliwości i wyciągnięciu wniosków, zarówno w pracy artysty, jak i badacza.

#### KONKLUZJA:

W związku z powyższym stwierdzam, że Kandydatka posiada wiedzę oraz umiejętności, pozwalające na kreację oryginalnej wypowiedzi artystycznej. Przedstawiona dysertacja oraz towarzyszący jej cykl prac malarskich są zarówno bardzo interesującym rozwiązaniem problemu naukowego, jak i twórczego. Droga poszukiwań artystycznych Pani Warwas jest konsekwentna, natomiast postawa artystyczna wyrazista, a jednocześnie otwarta na nowe doświadczenia i poszukiwania. Te cechy pozwalają ocenić przeanalizowaną aktywność jako istotną na polu sztuki.

Dysertacja oraz realizacja artystyczna, przedstawione do oceny, spełniają tym samym wymagania określone w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. , w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Wobec powyższego z pełnym przekonaniem popieram starania Pani mgr Justyny Warwas o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Jednocześnie zgłaszam wniosek o wyróżnienie pracy doktorskiej pt. „Hermetyczne formy o charakterze fraktalnym”, autorstwa Pani mgr Justyny Warwas.

